

Marcin Dyl

Prezes Zarządu IZFiA

Celem przeprowadzonego badania było dokonanie podsumowania minionego roku pod kątem praktyk Polaków dotyczących indywidualnego gromadzenia środków na emeryturę oraz jednocześnie sprawdzenie, czy Polacy zamierzają zmienić coś w tym zakresie w 2015 roku. Szczególnie uważnie przyjrano się Indywidualnemu Kontu Zabezpieczenia Emerytalnego, jego znajomości wśród społeczeństwa i ocenie mechanizmu ulgi podatkowej w kontekście planów dotyczących oszczędzania na emeryturę w 2015 roku.

Wyniki badania po raz kolejny udowadniają, jak małą rolę odgrywa samodzielne oszczędzanie na emeryturę wśród polskiego społeczeństwa. Zaledwie 4% Polaków odkładało środki w 2014 roku i tyle samo deklaruje, że będzie to robić w 2015 roku. Są to najczęściej osoby w dobrej sytuacji materialnej o wysokich dochodach, z dużych miast, raczej starsze niż młodsze. Największy odsetek osób planujących oszczędzanie jest w grupie osób w wieku przedemerytalnym, najniższy wśród osób młodych do 29 roku życia. Wynika to oczywiście z faktu, że dla osób młodych, zaczynających swoją karierę zawodową, emerytura jest zjawiskiem zbyt odległym, żeby ją w jakikolwiek sposób planować. Przybliżanie się do wieku emerytalnego pobudza refleksję nad tym, jak będzie wyglądało życie na emeryturze i wtedy dopiero wiele osób zaczyna oszczędzanie. Często jest to jednak zbyt późno, żeby zbierać satysfakcjonującą kwotę.

Warto zwrócić uwagę na sporą grupę osób niezdecydowanych, którzy jeszcze nie wiedzą, czy w nadchodzącym roku będą sami oszczędzać na emeryturę. Są to w dużej mierze osoby w dobrej sytuacji materialnej – co stwarza szansę, że powiększą oni grono osób oszczędzających.

Chciałbym też zwrócić uwagę na to, jak Polacy zamierzają oszczędzać na emeryturę. Polacy, z rynku wielu dostępnych produktów, w tym również tych z III filaru, wybierają przede wszystkim lokaty bankowe i trzymanie pieniędzy w domu. Tak było w ubiegłym roku i podobnie wyglądają deklaracje na 2015 roku. Można powiedzieć, że dominują tradycyjne sposoby, wydające się bezpieczne, jednak nie przynoszące większych zysków i korzyści.

Konsekwencją braku myślenia o swojej przyszłości finansowej na emeryturze jest nieumiejętność oceny, ile należy dodatkowo odkładać, żeby mieć satysfakcjonującą emeryturę. Tylko co drugi Polak potrafi wskazać konkretną kwotę, jaką powinno się miesięcznie oszczędzać. Jest to najczęściej kwota nieprzekraczająca 300 zł.

Trzy lata po wprowadzeniu do oferty III filaru Indywidualnego Konta Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE) nadal zdecydowana większość społeczeństwa nie zna tego produktu i nie wie o możliwości skorzystania z ulgi podatkowej. Choć konstrukcja IKZE jest mało znana, to oferowana korzyść podatkowa zachęca do tego produktu 14% badanych, którym wyjaśniono zasady działania IKZE. Co ważne, również osoby o średnich dochodach deklarują zainteresowanie oszczędzaniem w IKZE z ulgą podatkową. Warto zastanowić się, czy nie należałoby wzmocnić i poszerzyć udogodnień podatkowych, które mogłyby zachęcić również te osoby, które uważają, że nie stać ich na oszczędzanie.